



Ś Witryna Śmigielska

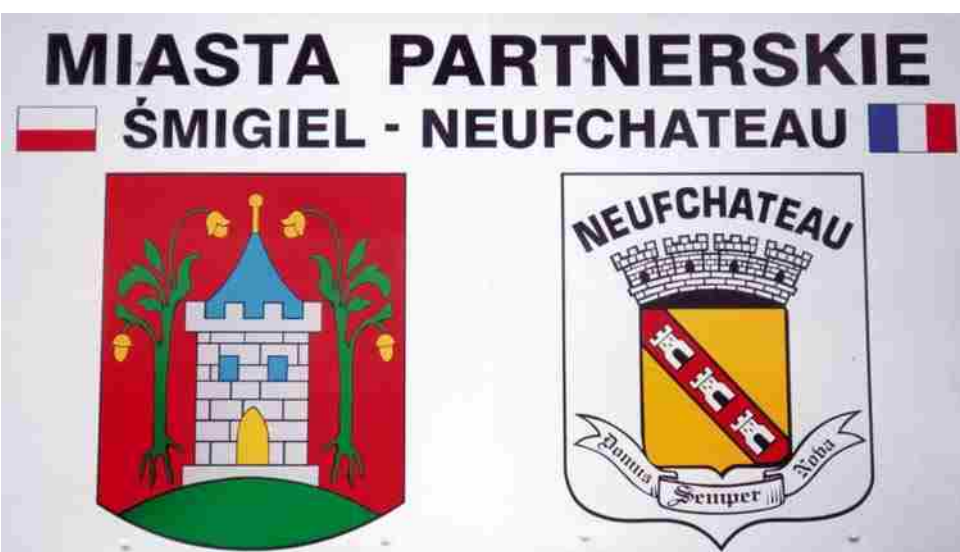
Cena 2 zł
(w tym 7% VAT)

ISSN 1429-8791

Nakład 900 egz. Rok X Nr 9(234) październik 2001 r.

W dniu 8 września 2001 r. o godz. 16⁰⁰ w sali Rady Miejskiej Śmigła nastąpiło podpisanie umowy o partnerstwie pomiędzy Neufchâteau, a Śmigiem.

Relacja z tego wydarzenia oraz szersza informacja z pobytu delegacji francuskiej w naszej gminie na stronie 3.



SKLEP WIELOBRANŻOWY
ASTRA - 2
 ŚMIGIEL UL. JAGIELLOŃSKA 9

Oferuje:
 kwiaty cięte i doniczkowe,
 kwiaty sztuczne,
 znicze,
 prasa,
 papierosy,
 zegarki,
 szkło, wiklina,
 art. dekoracyjne,

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA:
 - bukiety ślubne,
 - dekoracje ślubne i okolicznościowe,
 - wieńce i wianki,

**INFORMUJEMY O OTWARTYM STOISKU
 PRZY CMENTARZU**

Matrix S.K. Komputery

Sieci komputerowe

DLA DOMU , SKLEPU, BIURA, SZKOŁY.

Za gotówkę i na raty !

0% wpłaty !!!
 Do każdego komputera modem gratis.

Dowóz i instalacja zestawu
 na miejscu u klienta oraz
 godzinny kurs podstaw
 obsługi komputera -
BEZPŁATNE !!!

MATRIX SYSTEMY KOMPUTEROWE
 MACIEJ HERMANOWICZ
 64-040 STARE BOJANOWO
 SIERPOWO 33
 TEL. (0-65) 518-56-35
 GSM: +48 601 469 609
 e-mail: matrixsk@poczta.onet.pl

PARTNER HANDLOWY
NTT
 SYSTEM Ltd.

WYNAJEM MIKROBUSÓW I AUTOBUSÓW KRAJ - ZAGRANICA



W ofercie między innymi:
 Autobus - MERCEDES SPRINTER:
 - 19 - osobowy,
 - klimatyzacja,
 - niezależne ogrzewanie,
 - regulowane fotele.

ŚMIGIEL ul. Kościuszki 38
 tel. 0(prefiks) 65 5189 206
 Kom. 0 601 70 44 00

ZAKŁAD PRODUKCYJNO - HANDLOWY - USŁUGOWY
 i GASTRONOMICZNY

Tadeusz Witkiewicz
 zaprasza do nowo otwartego
PUNKTU SKUPU

- macior,
- bydła,
- cielaków,
- tuczników.

Bronikowo, ul. Morownicka 24 (teren R.S.P)
 tel (065) 5 370315

Skup czynny: WTOREK, CZWARTEK, SOBOTA
 w godzinach od 7⁰⁰ do 11⁰⁰

Zapraszamy do współpracy !

Ślubowanie partnerstwa

Taką nazwę nosi dokument podpisany 8 września 2001 br w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Śmigła przez mera zaprzyjaźnionego miasta Neufchâteau i burmistrza Śmigła. Podpisany dokument zobowiązuje zaprzyjaźnione gminy do podtrzymywania stałych więzi między władzami gminnymi i ułatwiania wymiany między mieszkańcami w każdej dziedzinie, aby rozwijać poczucie europejskiego braterstwa. Panu Jacques Drapier merowi Neufchâteau towarzyszyła delegacja francuskich samorządowców w osobach: pan Pierre Obrecht - z-ca burmistrza ds. finansowych i rozwoju ekonomicznego, prezes komitetu d/s Partnerskich, pan Francois Rebourg - z-ca burmistrza d/s urbanistyki, pani Michelle Doerler - radna, członek komisji d/s kultury, Eric Daviatte -



dziennikarz odpowiedzialny za reportaż z podróży i pani Bronisława Kus - tłumacz. Pan burmistrz wystąpił w towarzystwie radnych samorządu śmigiełskiego, dyrektora byłego Zespołu Szkół Rolniczych w Nietążkowie pana Aleksandra Wojciechowskiego, obecnego dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych w Nietążkowie pana Stefana Jaworskiego, z-cy dyrektora pana Stanisława Grześ-



kowiaka, dyrektora Centrum Kultury pana Eugeniusza Kurasińskiego, któremu towarzyszyła małżonka - tłumacz języka francuskiego.

Podpisanie ślubowania przypieczętowane zostało lampką szampana. Następnie wszyscy uczestnicy udali się do Zespołu Szkół Zawodowych w Nietążkowie, gdzie wysłuchali koncertu w wykonaniu orkiestry OSP ze Śmigła, ZPiT "Żeńcy Wlkp" z Nietążkowa, pani Alli Tomaszewskiej ze Śmigła, zespołu tańca współczesnego "Pryzmat Bis", zespołu wokalnego "Bingo Dwa", wokalistek: Moniki Bednarczyk i Pauliny Raczkowskiej.

Następnego dnia w godzinach przedpołudniowych delegacja Neufchâteau zwiedziła poznański Stary Rynek, farę, katedrę i kompleks sportowo-rekreacyjny na Malcie. W niedzielę goście obejrzeli obiekty Akwawitu i zamek w Rydzynie. Ten zabytek wzbudził wiele zainteresowania, jako że nasz król Stanisław Leszczyński, był gospodarzem Lotaryngii (Neufchâteau leży w Lotaryngii, której "stolicą" jest Nancy, a w nim przepiękny zamek Stanisława Leszczyńskiego) bardzo dobrze wspomnianym i cenionym. Ponieważ życzeniem gości było obejrzenie naszych gospodarstw ogrodniczych, stąd kolejna wizyta miała miejsce w ogrodnictwie państwa Ur-



szuli i Mieczysława Stamów w Poładowie, którzy zaprezentowali uprawę pomidorów, ogórków, kwiatów i asparagusa oraz w ogrodnictwie państwa Bogumiły i Mariana Malcherków w Śmiglu zajmujących się uprawą pomidorów. Program wizyty obejmował również zwiedzanie Gastrometalu i Meblarskiej Spółdzielni Pracy, OSP Śmigiel, Centrum Kultury i siedziby Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Członkowie delegacji pełni wrażen pożegnali gminę Śmigiel we wtorek rano.

Sekretarz Urzędu Miejskiego Śmigła
Wanda Jakubowska



w pigułce

Miasto usytuowane jest na wschód od Basenu Paryskiego, na wysokości 290 m nad poziomem morza. Leży w uroczych dolinach otoczonych przez pagórki sięgają-



ce 400 m n.p.m. Szczyty wzgórz pokryte są polami uprawnymi i lasami liściastymi, które szczególnie malowniczo prezentują się jesienią. Okoliczne łąki poprzecinane są korytami rzek Meuse i Mouzon oraz ich dopływami. Miasto liczy 9000 mieszkańców.

Jego historia sięga roku 1070. Sytuacja geograficzna i strategiczna (położenie na krańcach ówczesnego Księstwa Lotaryńskiego) pozwoliła mu na rozwój w ciągu całego średniowiecza. Największy rozkwit przypada na wiek XVI. Z tego czasu pochodzą najcenniejsze zabytki Neufchâteau: ratusz, kościół św. Mikołaja i kościół św. Krzysztofa. Nie kończące się wojny, zwłaszcza w XVII wieku, rujnują miasto, które – wielokrotnie oblegane zbrojnie i palone – traci w 1635 roku swoje szanse. Bardzo powoli odzyskuje dawne znaczenie ekonomiczne i handlowe. Budowa dworca kolejowego w XIX wieku



służy ponownemu rozwojowi miasta, ale wojny z lat 1870, 1914 i 1939 przynoszą kolejne szkody.

Neufchâteau, stare handlowe miasto, zachowało piękne pamiątki architektury, które świadczą o jego dawnej świetności. To przede wszystkim wspomniany już ratusz z renesansowym portalem, starą studnią i wewnętrznymi schodami w stylu włoskim, kościół św. Krzysztofa, którego mury pamiętają wiek XII, posiadający romański dzwon i jedyną we Francji kamienną koronkę oraz kościół św. Mikołaja z bezcennym zespołem rzeźb. Ciekawostką jest to, iż budowla składa się z dwóch kościołów nałożonych na siebie – romańskiego na dole i gotyckiego na górze.

Godne uwagi są także fragmenty murów obronnych, dawniejsze klasztory i zabytkowe kamienice.

Neufchâteau stara się łączyć tradycje z nowoczesnością. Obecnie, mając rangę podprefektury (jednostka administracyjna we Francji) jest miastem otwartym na przyszłość.

Co nowego w świecie szkolnych komputerów ?

W czasie wakacji zmodernizowaliśmy istniejącą pracownię informatyki. Zakupiliśmy, zgodnie z zaleceniem SANEPiDU, nowe meble i krzesła. Połączyliśmy wszystkie komputery w jedną sieć z dostępem do Internetu. Zrezygnowaliśmy z dotychczasowego złącza ISDN, które okazało się zbyt kosztowne i zamontowaliśmy nowoczesne i tanie SDI.

Dodam, że jesteśmy jednymi z nielicznych posiadaczy złączy tego typu w Śmiglu. Planujemy uruchomienie własnego serwera internetowego i kawiarenki internetowej.

Chciałbym zaznaczyć, że większość kosztów modernizacji pokryli rodzice z pieniędzy Komitetu Rodzicielskiego.

*Administrator sieci
Rafał Klem*



Z wizytą w Starym Białczu cz.IV

Późne lato. Już po wakacjach. Jadę do Starego Białcza na nie umówione spotkanie z mieszkańcami. Chcę ich poznać, zobaczyć jak żyją, jakie mają marzenia i sprawdzić czy mit o „upadłych” ludziach w popegeerowskich wsiach dotyczy również Białcza.

Na wizytę wybrałam piątkowe popołudnie. Rozpoczyna się weekend, a więc czas odpoczynku, biesiad, spotkań towarzyskich. Powitała mnie cisza i pustka. Wieś sprawiała wrażenie wyludnionej. Pierwsze kroki skierowałam do sklepu.

Na półkach podstawowe produkty: cukier, mąka, sól, chleb, słodycze, lodówka z nabiałem. Na stojaku z gazetami widniał jeden tytuł: „Panorama Leszczyńska” (o „Witrynie Śmigiełskiej” sprzedawczyni nie słyszała). Sklep wymaga remontu, ale niewielki utarg starcza właścicielce zaledwie na skromne życie. Podczas rozmowy zwierza się: - Mieszkałam kiedyś w Poznaniu. 10 lat temu sprowadziłam się z powrotem do rodzinnej wsi, przejęłam sklep i dziś chyba żałuję tego kroku. W dużym mieście inna perspektywa dla dzieci, po prostu żyje się tam inaczej... Naprzeciwko „spółdzielni” (tak nazywają sklep najstarsi mieszkańcy) stoi szkoła, która przestała funkcjonować 23 lata temu. Dziś mieszka w niej emerytowana nauczycielka nazywana jeszcze niekiedy „naszą panią”. Szkoła była swego czasu centrum kultury wsi. Zawsze coś się tam działo. Teatrzyk szkolny dawał przedstawienia dla wszystkich mieszkańców z okazji różnych świąt. Wieczorami na boisku spotykała się młodzież, która potrafiła się doskonale bawić tańcząc, śpiewając, organizując przejażdżki wozami konnymi.- Wtedy młodzi ludzie mieli ciekawe pomysły na spędzanie wolnego czasu, a dziś zbierają się przed sklepem i operują bogatym, niecenzuralnym słownictwem. Niekiedy nawet małe dzieci potrafią „elegancko” się wyrazić, mimo iż nie zgłębiły jeszcze wszystkich tajników posługiwania się polszczyzną – mówi oburzony mężczyzna.

Około godziny 17⁰⁰ wieś zaczyna się ożywiać. Przed sklepem spotykam białecką młodzież, która na moje „dzień dobry” odpowiada wulgarnymi dowcipami. Po pierwszych popisach zaczynają ze mną rozmawiać, chętnie mówią o sobie, swoich planach na przyszłość. Nikt z nich nie zakończył edukacji na szkole podstawowej. Kontynuują naukę najczęściej w szkołach zawodowych, rzadziej w technikach czy liceach. Marzą o wyjeździe z Białcza, bo wieś jest smutna i nic się tu nie dzieje. Spotykają się przed sklepem lub w budce przystanku autobusowego, skąd są przeganiani. Zimą nie prowadzą raczej życia towarzyskiego. Wolny czas spędzają najczęściej przed telewizorem, sobotnie wieczory na dys-

kotece w Kamieńcu. Dlaczego tam? – Bo jest najdogodniejszy dojazd, chociaż czasem z Kościana trzeba wracać piechotą – mówią. W teatrze żadne z nich nigdy nie było, ale przecież ...- Teatr jest nudny – stwierdzają zgodnie. Czasem w szkole organizowane są wypadki do kina. Ci młodzi ludzie mają swoje marzenia, jedni bardziej ambitne, drudzy dotyczące codziennej egzystencji, ale sprawiają wrażenie, że wiedzą, czego chcą.

Mieszkańcy Białcza, zagadnięci, chętnie rozmawiają. Stoją przy płocie, siedzą na przydomowych ławeczkach, popijają piwo. Są przyjaźnie nastawieni do „obcej” i wydają się być zadowoleni, że ktoś się nimi interesuje. Na moje pytanie o spożycie alkoholu, właścicielka sklepu odpowiedziała, że na co dzień rzadko sprzedaje piwo czy wino. Najczęściej kupują w piątki i soboty. Dlaczego tak? Wyjaśniła mi to jedna z mieszkanki wsi. – W ciągu tygodnia nie ma czasu na picie alkoholu, bo każdy ma jakieś zajęcie. Nikt tu nie próżnuje, nie ma w naszej wsi ludzi, którzy nic nie robią. Kto młody, stara się jak może, aby dorobić u gospodarza w sąsiednich wsiach. Nieliczni mają stałą pracę, ale jeśli ktoś jest bezrobotny, zawsze ma gdzie zarobić trochę grosza.- Jest to wieś spokojna, nie ma chuligaństwa. Młodzież czasem pobroi, ale co mają robić w sobotnie popołudnia, kiedy nie mają nawet gdzie się spotykać? – twierdzi starszy pan. Jedynym miejscem, które nadawałoby się na takie spotkania jest stara świetlica mieszcząca się w zabytkowym budynku. Zniszczona, nie nadaje się do użytku. Udośćniwana jest w okresie zimowym dzieciom, które oczekują na szkolny autobus. Białczanie ubolewają nad tym, że jedynym miejscem, w którym kiedyś mogły odbywać się wesela, komunie i inne uroczystości, nikt się nie zajmuje, a budynek popada w coraz większą ruinę. Żałują, że nie mają już swojej świetlicy. Rzadkością są już spotkania sąsiadów na przydomowych ławeczkach po skończonej pracy. – Tak jest proszę pani, bo ludzie sobie zazdroszczą. Chyba tej biedy... – dodaje moja rozmówczyni.

Sołtysem w Białczu jest pan Walter, który mieszka w tej wiosce od urodzenia, jak jego dziadek i ojciec. Może dlatego cieszy się takim zaufaniem, gdyż rządy swoje sprawuje już trzecią kadencję. Z mieszkańcami wsi znajduje wspólny język. – Bywają różnice zdań, ale chyba to normalne. Lubię Białcz, odpowiada mi spokój i cisza. Łatwiej na wsi wychować dzieci. Jeśli wychodzą z domu, to wiadomo w jakim towarzystwie przebywają. Na pytanie jak układają się stosunki z gminą, sołtys odpowiada: - Wszystko trzeba wychodzić, ale takie czasy. Mamy od niedawna nowy chodnik, znaki drogowe i skrzynki pocztowe. Myślmy o zieleni. Mieszkańcy Białcza potwierdzają, że ludzie młodzi starają się ułożyć życie poza rodzinną wsią, wiedzą, że tutaj żyje się trudno. Jeśli ktoś nie ma własnego *ciąg dalszy na str. 6*

Tonąc nie tylko w deszczu

„O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny...” – to Leopold Staff. A dalej? NADESZŁA JESIEŃ – chciałoby się powiedzieć, cytując klasyczny początek uczniowskich wypracowań o jesieni. A ponieważ każdy z czytelników był kiedyś uczniem, więc z pewnością takie wypracowanie w swoim czasie popełnił. Po tym ambitnym początku zwykle przeżywał prawdziwe męki twórcze, dopóki nie wymyślił czegoś o kolorowych dywanach liści pokrywających parkowe alejki, nagich koronach drzew lub jeszcze innym przejawie jesieni. Dajmy jednak spokój wspomnieniom. Dziś potencjalni twórcy jesiennych traktatów mają daleko szersze możliwości. Mało, że księgarskie półki zapełnione są mniej lub bardziej udanymi poradnikami dotyczącymi pisania, to jeszcze (o, zgrozo!) można znaleźć wśród nich książki zawierające gotowe teksty wypracowań. Choć właściwie i to staje się z wolna przeżytkiem. Internet! Ten dopiero ułatwia życie. Klik – odpowiednia strona, klik – odpowiedni temat, klik – problem rozwiązany.

Tak, tak, klikamy coraz więcej, czytamy coraz mniej. Dżdżyście, jesiennie popołudnia większość z nas woli spędzać przy komputerze niż nad otwartą książką. Strach pomyśleć co będzie dalej... Może po pięknym i mądrym pomysle nawoływania dorosłych telewizorów do codziennego czytania dzieciom, warto byłoby rozpocząć kampanię reklamową czytania „sobie”? Przeróżające dane, według których statystyczny Polak nie czyta nawet jednej książki rocznie, przestały by wreszcie istnieć, nie mówiąc już o faktycznych korzyściach płynących z nawyku sięgania po lekturę.

Proszę to sobie wyobrazić: smętny, październikowy dzień, Śmigiel tonie w deszczu, na ulicach pustki. Nieliczni przechodnie spieszą wyłącznie w dwóch kierunkach – do księgarni lub biblioteki. No, może jakiś indywidualista łamie tę zasadę, idąc do znajomych. Jednak wszyscy mają jeden wspólny cel – to książka. Kupić lub pożyczyć, nieważne – byleby tylko mieć co czytać. Dopiąwszy swego, wracają do domów, tuląc do piersi upragnione dzieło i troskliwie chroniąc je przed zamknięciem. Przyspieszają kroku, by jak najprędzej zrobić to, co widzą w oknach mijanych domów. A widzą ich mieszkańców, tak zaczytanych, że nie pamiętających nawet o opuszczeniu żaluzji. (Wcześniej wystawione na widok publiczny mieszkanie byłoby idealnym tematem pło-

tek. Ale w dobie powszechnego czytania nikt nie plotkuje. Po pierwsze, nie ma czasu – wiadomo, co robi. Po drugie, o czym plotkować, skoro wszyscy robią to samo?).

Książka za książką, beczynny komputer, telewizor włączany głównie po to, by zorientować się w nowościach wydawniczych. Wizja raczej utopijna, ale czy zupełnie niemożliwa? Nasi przodkowie spędzali długie, jesiennie godziny przy darcie pierza, tkaniu i przędzeniu. Wielu z nich nie potrafiło czytać. My nie musimy tak pracowicie spędzać jesieni, czytać (jeszcze) potrafimy, może więc zadbajmy o to, aby ta piękna sztuka zupełnie nie zanikła?

Hanna Portala

Lecą październice

Październik – nazwa miesiąca pochodzi od październicy, czyli zdrewniałych części lnu lub konopi, które oddzielano od włókien podczas międlenia. W języku niem.

Oktober, ang. Oktober.

Najbardziej znany dzień. to Wigilia Wszystkich Świętych, ang. Halloween.

W rodzinnej tradycji ludowej to czas zakończenia prac w polu, o czym przypominał opieszalym gospodarzom dzień. św. Franciszka.

Na Świętego Franciszka

Chłop nic w polu nie zyska.

Była to również pora ożywionych kontaktów towarzyskich. Wolny czas powodował, że właśnie wtedy odbywało się najwięcej wesel, swaty i zaręczyny. Jesienne wieczory kobiety spędzały jednak najczęściej przy darcie pierza i przędzeniu. Pracę urozmaicały sobie opowieściami o czarach, duchach i ukrytych skarbach, czemu sprzyjał wcześniej zapadający zmrok.

Oprac. Hanna Portala

(na podst. Encyklopedii tradycji polskich R. Hryń – Kuśnierek i Z.Śliwy)

ciąg dalszy ze str. 5

samochodu, jest skazany na autobus, który kursuje na trasie Kościan – Śmigiel dwa razy dziennie. Stary Białcz to wieś ludzi starszych, którzy znaleźli już swoje miejsce na ziemi. Żyją najczęściej skromnie, swoimi radościami i smutkami.

Wyjeżdżam z Białcza, gdy jest już prawie ciemno. Wtedy to życie wsi zamiera. Na ulicy robi się pusto i ... smutno. Przejeżdżający samochód o tej porze jest już rzadkością.

Jeden z mieszkańców powiedział mi: - Proszę pani, w niepogodę, a szczególnie zimą jest tu taka cisza, która ogłusza, a czasem przeraża.

Spóźniony przechodzień żegna mnie słowami – Niech pani o nas napisze, ale dobrze.

Koncert w Nietążkowie

W sobotnie popołudnie, 8 września br. w auli Zespołu Szkół Zawodowych w Nietążkowie odbył się koncert z okazji podpisania umowy o partnerstwie pomiędzy Śmigłem i Neufchâteau. W imieniu organizatorów: Zarządu Miejskiego Śmigła i Centrum Kultury w Śmiglu gości powitał Eugeniusz Kurasiński dyrektor Centrum Kultury w asyście małżonki Hanny, tłumacza języka francuskiego. W koncercie wystąpili: orkiestra OSP pod batutą Jana Nowickiego, Zespół Pieśni i Tańca „Żeńcy Wielkopolscy”, zespół tańca współczesnego „Pryzmat Bis”, Alla Tomaszewska, która grała na białoruskim instrumencie domra, Zespół wokalny „Bingo 2” z Kościana, Paulina Raczkowska (na zdjęciu), Monika Bednarczyk. Goście z Francji byli zachwyceni koncertem, a przede wszystkim wysokim poziomem młodych wykonawców. Szczególnie ich serca podbiła Alla Tomaszewska, która po koncercie otrzymała zaproszenie do Neufchâteau na otwarcie sali im. Fryderyka Chopina w nowo budowanym Domu Kultury.



B.M.

Prezentacje Kultury Południowo – Zachodniej Wielkopolski

W piątek 7 września br. na scenie Miejskiego Ośrodka Kultury w Lesznie zaprezentowało swój dorobek kilkadziesiąt zespołów z byłego województwa leszczyńskiego. Prezentacje kultury były próbą dokonania przeglądu różnorodnych form aktywności kulturalnej lokalnych środowisk. Impreza będzie organizowana co roku. W tegorocznej, pierwszej edycji swój dorobek zaprezentowały powiaty: leszczyński, gostyński, kościański, rawicki, wolsztyński. Każdy



Urszula Ratajczak

uczestnik przygotował ponad dwugodzinny program. Powiat kościański reprezentowało 13 wykonawców. Wśród nich byli również soliści i zespoły ze Śmigła. Grand Prix przeglądu otrzymały zespoły z Leszna. Tuż za nimi uplasowali się wykonawcy z Gostynia i Kościana. Jury wy-



soko oceniło śmigielskich artystów. Złote medale otrzymali Alla Tomaszewska i Urszula Ratajczak, srebrne ZPiT „Żeńcy Wielkopolscy”, Monika Bednarczyk, zespół taneczny „Pryzmat – Bis”, zespół „D.J. 3MH.

B.M.

„Opowieści dziwnej treści”

7 września br. w sali kameralnej Centrum Kultury w Śmiglu otwarto wystawę rysunków Hanny Ślebody pt. „Opowieści dziwnej treści”.

Hanna Śleboda jest studentką V roku filologii polskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Mieszka na Kaszubach. Jej prace prezentowane były na wielu wystawach m.in.: 1996 – wystawa zbiorowa w Muzeum Historycznym w Myśliborzu, Biennale Artystyczne Dzieci i Młodzieży w Gorzowie Wielkopolskim, 1999 – wystawa indywidualna w resursie „Felicjan Dulski Klap” w Krakowie, 2001 – wystawa indywidualna w Klubie Kultury Dzielnicy Śródmieście w Warszawie.



Hanna Śleboda

Ekspozycja przedstawiała w większości rysunki ilustracyjne, rysowane do tekstu, często pisanego przez mamę autorki. W niektórych pracach Hanny Ślebody pojawia się klimat szagalowski, we wszystkich jest poezja i nieco satyra.

M.B., A.Szu.

Działkowicze świętowali

W sobotę 15 września br. zorganizowano w Śmiglu Powiatowy Dzień Działkowca połączony z obchodami 65- lecia powstania Ogrodu Działkowego im. Władysława Piocha. Oficjalne otwarcie festynu poprzedziły gry i zabawy dla najmłodszych, przygotowane i prowadzone przez panię Danutę Strzelczyk i Marię Żurek. Gośćmi działkowiczów byli: prezes Okręgowego Zarządu PZD Henryk Sobański, wicestarosta powiatu kościańskiego Stefan Stachowiak, przewodniczący rady



powiatu kościańskiego Tadeusz Myler, burmistrz Śmigla Jerzy Cieśla, posłowie Wiesław Szczepański i Ryszard Hayn, senator Zbigniew Kulak oraz radny Sejmi-



ku Wielkopolskiego Mariana Kasperski. Święto było okazją do wręczenia o d z n a - czeń zasłużonym działkowiczom: Marianowi Wypyszakowi, Tadeuszowi Majewskiemu i Stanisławowi Bartkowiakowi. Uhonorowano także właścicieli „Pięknych działek”, hodowców pięknych kwiatów i dorodnych warzyw. Organizatorzy

sprawdzili również wiedzę teoretyczną działkowiczów. W tym konkursie zwyciężył



Zbigniew Lis, przed Haliną Walewską. Imprezę umilały występy solistów przygotowanych przez Henryka Pelkę. Sobotnie święto działkowicze zakończyli biesiadą, na której przygrywał zespół „Weekend”.

M.B.

„Pożegnanie lata” w deszczu

Deszcz i nieprzyjemny ziąb nie zniechęciły mieszkańców Starego Bojanowa, którzy licznie przybyli w niedzielne popołudnie 9 września br. na festyn „Po-



żegnanie lata”. Przez ponad trzy godziny zo żywo reagującą publiczność bawili: zespoły taneczne „Gwiazdeczki” i „Impuls” ze Starego Bojanowa, zespół tańca współczesnego „Pryzmat Bis”, raperzy „DJ3MH” ze Śmigla, Zespół Piesni i Tańca „Żeńcy Wielkopolscy” z Nietążkowa oraz soliści: Monika Bednarczyk, Paulina Raczkowska, Piotr Kleinschmidt. Barbara Skarżyńska i Maria Ciszewska, prezentowały w humorystyczny sposób starodawne sprzęty gospodarstwa domowego. Patrycja Nadolna, Krystian i Kamil Przybylscy wcielili się w zespół „Ich troje”, Krzysztof Halasz i Paulina Brzezińska brawurowo zatańczyli cha cha a pan Tadeusz



Hanyż zaprezentował się w monologu Hanki Bielickiej. W trakcie festynu panie z KGW oferowały kawę i herbatę. Nie zabrakło również konkursów dla dzieci i dorosłych.

M.B.



Centrum Kultury w Śmiglu ogłasza nabór do:

- sekcji plastycznych

- sekcji wokalnych
- sekcji ruchu, gracji i tańca,
- sekcji modelarstwa lotniczego w Starym Bojanowie,
- sekcji brydża sportowego,
- sekcji turystycznej,
- sekcji tenisa ziemnego,
- sekcji piłki siatkowej dla dorosłych,
- sekcji karate,
- ogniska muzycznego (pianino, akordeon, gitara, skrzypce, klarnet, trąbka)
- zespołu tanecznego „Pryzmat – Bis”,
- zespołu tanecznego „Gwiazdeczki” w Starym Bojanowie,
- Zespołu Pieśni i Tańca „Żeńcy Wielkopolscy” w Nietążkowie,
- Klubu Szachowego „Wieża”
- Klubu Kolekcjonera,
- Klubu Krzyżówkowicza,
- Klubu Miłośników Tańca Towarzyskiego dla młodzieży i dorosłych,

oraz ogłasza nabór na:

- zajęcia aerobiku,
- kurs prawa jazdy,
- kursy języków obcych (angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego)

PLACÓWKA OŚWIATOWA

Spotkanie organizacyjne dotyczące
nauki języków odbędzie się w sali klubowej
Centrum Kultury w Śmiglu (wejście C)
19 października br. o godz. 18⁰⁰



ENGLISH EDUCATION CENTER

Informacji udziela administracja Centrum Kultury w Śmiglu
tel. 0 (prefiks) 65 518 02 73

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy

Liczba wyborców uprawniona go głosowania – 12.923

Liczba wyborców, którym wydano karty do głosowania – 6.113

Frekwencja w gminie Śmigiel – 43,30%

w tym:

SLD-UP - 42,52 %, Samoobrona RP – 21,54%

Platforma Obywatelska – 9,15%, PSL – 8,62%

Liga Polskich Rodzin – 8,22%

Prawo i Sprawiedliwość – 4,52%, AWSP – 2,99%

UW – 1,60%, Alternatywa RS – 0,42%

KW Polskiej Unii Gospodarczej – 0,18%

Lista nr 4 Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej

1. Skutecki Józef	223
2. Wojtkowiak Tadeusz Józef	308
3. Ptak Bernard Adam	205
4. Cierniak Stanisław	56
5. Majchrzak Jerzy Józef	67
6. Kulczak Kazimierz Stanisław	28
7. Michalczak Marek	33
8. Prałat Stanisław Marek	62
9. Ratajczak Wanda Maria	78
10. Ibron Jacek Krzysztof	7
11. Wachowiak Krzysztof Wojciech	19
12. Strzyżkowski Tomasz	12
13. Wojciechowska Bogusława	46
14. Szyld Lech	9
15. Leśnik Leonard Adam	34
RAZEM	1187

Lista nr 8 Komitet Wyborczy Alternatywa Ruch Społeczny

1. Wagner Ludwik Idzi	6
2. Łazik Sławomir Krzysztof	1
3. Wolny Tadeusz	0
4. Wierchowicki Stanisław Andrzej	1
5. Stankiewicz Jerzy	0
6. Trawińska Maria Honorata	2
7. Andrzejewska Barbara Romana	3
8. Marciniak Jerzy Marian	1
9. Horbatowski Tomasz	7
10. Skórski Piotr Jerzy	1
11. Garwoliński Andrzej Marcin	0
12. Dankowski Janusz Aleksander	0
13. Prostacki Adam Edward	2
14. Maciorek Grzegorz Krzysztof	0
15. Skupin Ewaryst	0
16. Górniak Bernard	1
17. Ciszak Jacek Jerzy	2
18. Sikora Wiesław Piotr	0
19. Dowgiałło Wiesław	1
20. Orzechowski Wiesław	1
21. Sylwanowicz Katarzyna Magdalena	0
RAZEM	23

Lista nr 1 Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy

1. Wagner Marek	463
2. Hayn Ryszard	287
3. Woźny Grzegorz Marian	39
4. Szczepański Wiesław Andrzej	462
5. Ryżyńska Maria Barbara	57
6. Janicki Marian Józef	43
7. Sikorski Stanisław Paweł	26
8. Kaczmarek Seweryn	45
9. Szynalska Renata Grażyna	76
10. Aleksandrak Leszek Grzegorz	21
11. Gawin Tadeusz	20
12. Przybylski Ryszard Stanisław	15
13. Witkowska Zofia	29
14. Myler Tadeusz Józef	544
15. Pawliczak Karolina Monika	16
16. Marszałek Krystyna	24
17. Golik Bogdan Dariusz	69
18. Franc Anna Beata	23
19. Ratajski Stanisław	8
20. Dąbrowska Antonina	9
21. Palka Elżbieta	20
22. Płócienniczak Czesław Idzi	13
23. Nowak Czesław Kazimierz	15
24. Klim Teresa Barbara	19
RAZEM	2343

Lista nr 5 Komitet Wyborczy "Prawo i Sprawiedliwość"

1. Dziuba Tadeusz Antoni	105
2. Chodakiewicz Witold	12
3. Reder Ireneusz Jerzy	7
4. Kotomska Hanna Maria	43
5. Skrzeczek Piotr	4
6. Królak Zygmunt Bolesław	11
7. Pacholewicz Ryszard	5
8. Marcinkowska Zofia Eugenia	24
9. Manikowski Andrzej	9
10. Lewadowicz Artur Grzegorz	5
11. Pruczkowska Krystyna	3
12. Różański Andrzej Lech	8
13. Dopieralski Jarosław	1
14. Łuszczewski Stanisław Roman	0
15. Stojecki Daniel Dominik	0
16. Bączek Monika Anna	7
17. Kosowicz Jerzy	5
RAZEM	249

Lista nr 10 Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

1. Tomczak Witold	183
2. Kubiak Jerzy Jan	32
3. Torbiarczyk Sława Barbara	23
4. Ratajczak Elżbieta Teresa	71
5. Gała Zbigniew Stanisław	11
6. Bartz Ewa	43
7. Perlińska Lucyna	24
8. Hałas Marek Korneliusz	9
9. Fiedler Stanisław	3
10. Marciniak Andrzej	16
11. Białasik Zenon Antoni	4
12. Kołaska Elżbieta	10
13. Kowalski Marcin	1
14. Kałężny Karol Piotr	5
15. Prais Ryszard	3
16. Ratajczak Stanisław	15
RAZEM	453

Lista nr 6 Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego skrót nazwy Komitet Wyborczy PSL

1. Gruszka Józef Zbigniew	70
2. Haupt Zbigniew Andrzej	122
3. Antczak Tomasz	22
4. Bartol-Podskarbi Elżbieta Danuta	10
5. Gąsior Zbigniew Józef	11
6. Głowacz Zygmunt Bolesław	12
7. Grzesiek Jan	15
8. Grzyb Andrzej Marian	7
9. Joks Julian Władysław	3
10. Karalus Michał Roman	10
11. Kermel Piotr Jerzy	6
12. Kołodziej Adam Józef	8
13. Konopka Jacek	12
14. Kosowicz Marek Mariusz	55
15. Kubiak Andrzej	10
16. Kuciak Izabela Joanna	82
17. Niechciał Stanisław	3
18. Paluch Maria Ewa	6
19. Racki Józef	1
20. Ratajczak Stanisław	6
21. Wilczura Michał	2
22. Zadka Ryszard Marian	0
23. Zalejski Stanisław Kazimierz	2
RAZEM	475

Lista nr 7 Komitet Wyborców Platforma Obywatelska skrót nazwy Platforma Obywatelska

1. Wojtyła Andrzej Franciszek	103
2. Pośrednik Marian	243
3. Nawrot Józef Maciej	11
4. Bratowski Maciej Krzysztof	9
5. Podsadna Beata Ewa	29
6. Rudnicka Anna Teresa	18
7. Cieplik Henryk Ryszard	15
8. Biegański Tadeusz Józef	13
9. Nawrocki Grzegorz Antoni	15
10. Piwoński Zbigniew Jan	5
11. Plichta Andrzej	0
12. Barańczak Wojciech	1
13. Dorożyński Andrzej Janusz	6
14. Maślankiewicz Grzegorz Mirosław	36
RAZEM	504

Lista nr 2 Koalicyjny Komitet Wyborczy - Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy

1. Kruszyński Mirosław	24
2. Korycki Jacek	9
3. Przybył Adela Maria	13
4. Zawieja Karol	5
5. Olbiński Jacek	3
6. Wawrzyniak Robert	6
7. Müller Henryk	37
8. Radojewski Jerzy	9
9. Skrzypczak Andrzej	20
10. Jankowski Witold	12
11. Jaroszyński Mieczysław	3
12. Grzesiak Tadeusz	5
13. Rzeźnik Alfons	6
14. Nogala Barbara	13
RAZEM	165

Lista nr 3 Komitet Wyborczy Unii Wolności

1. Koralewski Jerzy Jan	21
2. Mytych Adam Henryk	18
3. Witczak Mariusz Janusz	4
4. Korsak Antoni Artur	2
5. Glapiński Marek Jan	16
6. Krzynówek Konrad Ryszard	2
7. Król Jacek Józef	8
8. Ałtachowicz Janusz Zdzisław	0
9. Robakowski Marek Paweł	2
10. Dembny Artur Piotr	0
11. Witkowski Tomasz Andrzej	1
12. Kryś Beata Ewa	6
13. Pazola-Konarowska Bogusława	3
14. Formaniak Przemysław	1
15. Lorych Ryszard Jan	4
RAZEM	88

Lista nr 13 Komitet Wyborczy Polskiej Unii Gospodarczej

1. Adamska Marzena Maria	4
2. Pietkiewicz Marek Aureliusz	0
3. Gajdek Piotr Maciej	0
4. Gnatowski Krzysztof Marian	0
5. Paschke Elżbieta Anna	0
6. Kaźmierski Tomasz Maciej	0
7. Sibilska Hanna	1
8. Susicki Witold Stanisław	0
9. Cichy Andrzej Tadeusz	2
10. Gulik Felicja Wacława	2
11. Stasiak Barbara	1
12. Rudnik Katarzyna	0
13. Oszmian Joanna	0
RAZEM	10

Lista kandydatów na senatorów

1. Barys Elżbieta Krystyna	1303
2. Dziuba Bogdan Kazimierz	1345
3. Ferenc Genowefa Maria	1597
4. Gramala Mariusz Maciej	347
5. Gryszka Józef	608
6. Kaden Ryszard Henryk	189
7. Krzak Andrzej Stanisław	320
8. Kulak Zbigniew Jerzy	1591
9. Lehmann Włodzimierz Paweł	606
10. Maćkowiak Zdzisław	896
11. Marszał-Sroczyńska Halina Janina	564
12. Michalak Magdalena	278
13. Skrzypczak Roman	455
14. Szychalski Andrzej Kazimierz	1040
15. Szczulski Edward Józef	557
RAZEM	11696

Wywiad z dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych w Nietążkowie Stefanem Jaworskim.

Czy może pan podać kilka informacji o sobie?

Jestem absolwentem Politechniki Poznańskiej na wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów ze specjalnością systemy i urządzenia energetyczne oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej – kierunku wychowanie techniczne. Ukończyłem też Studia Podyplomowe w zakresie organizacji i zarządzania oświatą.

Pracę pedagogiczną rozpocząłem w 1984 roku jako nauczyciel nauki zawodu w warsztatach szkolnych w Zespole Szkół Zawodowych w Kościanie. Po dwóch latach zacząłem uczyć przedmiotów teoretycznych o profilu mechanicznym. W 1989 roku powierzono mi stanowisko wicedyrektora szkoły. Cztery lata później otrzymałem propozycję objęcia stanowiska wicedyrektora w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Śmiglu. Jestem żonaty, mam dwoje dzieci. Syn studiuje na V roku Akademii Rolniczej w Poznaniu, córka jest studentką II roku UAM, żona pracuje jako nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych w Kościanie.

Jak pan zamierza integrować dwie nowo połączone szkoły?

Myślę, że pierwsze kroki zostały już poczynione na spotkaniu z gronem pedagogicznym i pracownikami w czasie inauguracji roku szkolnego. Kolejne wspólne spotkanie nastąpi z okazji Dnia Nauczyciela. Poza tym planuję wspólne wyjazdy podczas weekendów, spotkania przy ognisku. Jeśli chodzi o młodzież, z moich obserwacji wynika, że bardzo łatwo się ze sobą integruje. Samorządy uczniowskie obu szkół już wcześniej doszły do porozumienia

Ile oddziałów liczy obecnie szkoła, jaka jest liczba uczniów i nauczycieli?

W 26 oddziałach uczy się prawie 585 uczniów, w tym mieszczą się również dwa oddziały Technikum Rolniczego dla Dorosłych i jeden oddział Szkoły Policealnej. Grono nauczycielskie liczy 49 osób.

Czy w związku z połączeniem szkół nastąpiła redukcja etatów?



Fot. Elf-Marciniak

Nie, wszyscy mają zapewnioną pracę. **Nauczyciele i uczniowie dawnego ZSR chcą utrzymać w nazwie Zespół Szkół Rolniczych i dodać - zawodowych, a także zachować imię szkoły.**

Jeśli chodzi o nazwę szkoły jest wniosek w postaci uchwały Rady Pedagogicznej do Zarządu Powiatu. Zmianę nazwy szkoły może dokonać Rada Powiatu. Natomiast nie widzę powodu, aby zmieniać patrona szkoły.

Czy dysponuje pan danymi, w oparciu o które można określić kierunek nauczania i najbardziej potrzebne zawody w najbliższej przyszłości?

Planujemy 11 oddziałów liceum profilowanego: 1 akademicki, 2 techniczno – technologiczne, 1 rolniczo – środowiskowy, 2 społeczno – usługowe, 1 kulturalno – artystyczny, 4 oddziały zasadniczej szkoły zawodowej. Jeśli chodzi o kierunki zawodowe, na razie minister nie określił dokumentacji programowej na poszczególne profile.

Jak pan widzi możliwość kontynuacji tradycji szkolnictwa rolniczego?

Jak wspominałem, przewidziany jest kierunek rolniczo – środowiskowy. Dużym zainteresowaniem cieszy się kierunek: hodowca koni. Jeśli minister wyrazi zgodę na te oddziały, tradycje rolnicze nie zanikną.

Osiągnięcia w dziedzinie działalności kulturalnej dawnego ZSR są niemałe. Co dalej?

Zawsze popierałem działalność kulturalną. Przy szkole działa ZPiT „Żęńcy Wielkopolscy”. Nawiązałem współpracę z jego kierownikiem. Będę wspomagał też działalność koła artystycznego, które prowadzi pan Grzegorz Głowacki. Chciałbym, aby działalność kulturalna szkoły była prężna, widoczna nie tylko tutaj, ale i na zewnątrz. Bardzo liczę na współpracę z Centrum Kultury i innymi instytucjami z terenu gminy.

Gmina Śmigiel podpisała ostatnio umowę o partnerstwie z gminą Neufchâteau. Bardzo duży udział w tych kontaktach miał ZSR. Jakie są pana plany dalszej współpracy z Francuzami?

Współpracę, którą rozpoczął dyrektor Wojciechowski, będę kontynuował i rozwijał na tyle, na ile będę mógł. To istotne dla naszej młodzie-

ciąg dalszy na str. 15

Witajcie!

Dziś zdradzę wam, co ja, Śmigłaczek, uwielbiam robić w jesienne wieczory. Jeśli wykreślicie co drugą literę, dowiedziecie się, co to takiego.

MUYLSBZTKOUZJTĘEPL OIKTUNCIHSNEI

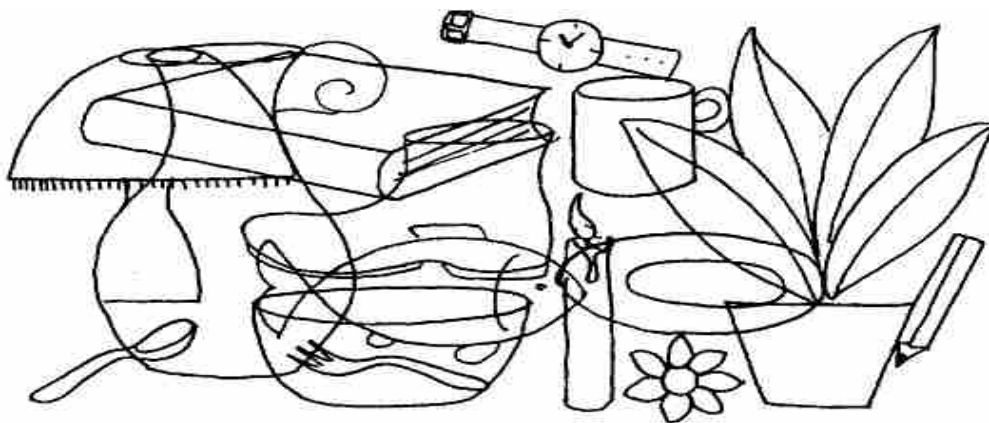
Tak, tak, na pewno nie spodziewaliście się tego, ale ja lubię wirować między sprzętami w kuchni. W zdaniach ukryłem ich nazwy. Odszukajcie je:

Nie ma już więcej lodów kawowych.

W Kościanie został uruchomiony młyn eksperymentalny.

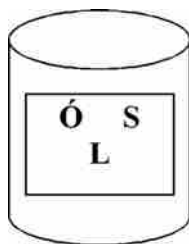
Ja mam cukierek, a Remik serce z piernika.

Kucharz ogrzał kawałek kiełbasy.



A teraz przyjrzyjcie się rysunkowi i odszukajcie przedmioty, które spotykamy w kuchni.

Sprzęty w kuchni to jednak nie wszystko. Lubię potrawy dobrze przyprawione. Odgadnijcie, jakich przypraw



najchętniej używam:

Nazwijcie rysunki. Z każdej nazwy wypiszcie pierwszą literę. Dowiedziecie się, co potrafię robić w kuchni zupełnie sam.



.....



.....



.....



.....



.....



.....



.....



.....



.....



.....

Macie dzisiaj wiele zadań! Na pewno sobie z nimi świetnie poradzicie. Rozwiązania napiszcie na kartce, prześlijcie na adres Centrum Kultury w Śmiglu lub oddajcie swojej Pani w szkole do dnia 18 października. Wiem, na co czekacie! Tak, mam nagrodę dla zwycięzcy! Z ogromnej sterty poprawnych odpowiedzi wylosowałem kartkę Natalii Górnej z klasy IIb. Moje gratulacje!

Do zobaczenia w listopadzie-Śmigłaczek

MOC BĘBNA

Niezależnie od tego jakiego rodzaju muzyki słuchasz, czy jesteś fanem jazzu, czy techno – nie uda ci się oprzeć wszechstronnej mocy dźwięku, który wydaje obciążony skórą kawałek pustego drewna.

Bęben to jeden z pierwszych instrumentów, jaki udało się stworzyć człowiekowi. W starożytnych świątyniach rytmiczne uderzenia bębna wzywały bogów, aby zwrócili uwagę na swych wiernych. U wielu ludów były i nadal są ściśle związane

z religią, mistyką, czarami. Sądzono że bęben ma moc uzdrawiania chorych, sprowadzania deszczu, obłaskawiania złych duchów czy zapewniania dobrych zbiorów. Mieszkańcy Tybetu wierzą, że bęben jest świętym koniem, na którym kapłan jedzie do świata bogów, by nawiązać z nimi kontakt.

Bębny używane są też do komunikacji na duże odległości. Niektóre z tych instrumentów potrafią przesyłać wiadomość nawet na odległość 30 kilometrów. Nie istnieje uniwersalny język bębnowy. Przekazywanie wiadomości zależy od obecności „tłumaczy” znających język nadawcy i odbiorcy.

W Europie przez stulecia mężczyźni szli na wojnę przy jednostajnym rytmie bębnowym i buczeniu rogów. Gdy armie po raz pierwszy zaczęły poruszać się w sposób zorganizowany, bęben stał się podstawowym instrumentem w orkiestrze wojskowej. Rytmicznie odmierzane uderzenia ułatwiały marsz oraz manewry wykonywane w jego trakcie, ponadto żołnierze, warunkowani nie kończącym się dźwiękiem, mogli maszerować niemal bez przerwy. Z większym zapędem szli też do ataku, słysząc miarowy rytm werbli.

Niektórzy muzykolodzy sądzą, że rytm muzyki w różnych częściach świata odpowiada lokalnemu rytmowi mowy. Według nich mózg przez przyswojenie języka na pewne rytmy reaguje szybciej niż na inne. Badania dowodzą coraz wyraźniej, że związek między rytmem a mózgiem jest jeszcze ściślejszy. Zaraźliwy, wpadają-

cy w ucho rytm może nawet odmienić stan naszej świadomości. Możemy w bardzo różne sposoby zareagować na dźwięk bębna – wpadając w trans lub doznając wizji lub wrażeń podobnych do przeżywanych po zażyciu środków halucynogennych. Najwięcej o mocy drzemiającej w bębnach wiedzą kapłani – szamani spotykani już w społecznościach myśliwsko – zbierackich czyli około 6 tys. lat temu. Współczesne praktyki szamańskie (np.

voodoo) również opierają się na rytmie wydawanym przez bębny.

Koniec XX wieku stał się świadkiem triumfalnego powrotu miarowo wybijanych dźwięków. W całej Europie w każdy piątek i sobotę wieczór miliony młodych ludzi szaleją w rytm bicia bębnowym. Tysiące z nich chodzi na lekcje gry na perkusji i różnego rodzaju kongach, bongosach, jam-



bach czy tam – tamach. Panuje wręcz moda na grę na bębnach i na ich posiadanie. Pewnie jest to jeden z powodów, dla których bębny towarzyszą także powstawaniu tego tekstu. Tuż przy komputerze stoją bongosy mojej siostry i czekają na jej powrót z wakacji. Kiedy to nastąpi nasz dom wypełni się dźwiękami wydobywającymi się spod jej dłoni. Co więcej, w przeciwieństwie do innych prób, początki gry na tym instrumencie nie wprawiały rodziny w irytację, lecz przeciwnie, wprowadzały atmosferę uspokojenia i zasluchania.

Rytm wybijany na bębnie skłania ludzi do tańczenia, klaszkania czy choćby postukiwania stopą. Nikt nie pozostaje obojętny wobec tej zniewalającej ciała i umysłu muzyki. Mieszkańcy Jamajki tańczą nawet na ulicy w takt muzyki tworzonej na kilku bongosach. Natomiast w buddyjskim klasztorze czy na lednickich łąkach powolnie wybijany na olbrzymim bębnie rytm pomaga w skupieniu się na modlitwie i wyciszeniu umysłu.



**PIONOWO:**

1. Sprzedawca lodów
2. Dział językoznawstwa
3. Na muchy
4. Imię Dymszy
5. Cios
6. Rodzaj ciastek
7. Zażyłość z osobami wpływowymi
8. Warstwa sypkiego materiału

13. Dawniej: pomieszczenie na powozy
15. Część przestrzeni, obszaru
17. W niej obraz
18. Sokole ...
22. Ogród zoologiczny
23. W wojsku, oddział ubezpieczający
25. Ozdobna zapinka
27. Słodki przysmak z ula
28. Do podszycia płaszcza: karakulowy lub jagnięcy
29. Nicpoń, gałgan
31. do rejestru
32. Ubiór sportowy
34. Odblask pożaru
35. Do wyrobu świec
37. Pierw. chemiczny
40. Włoska złotówka
41. Kolor w kartach
42. Kanton w Szwajcarii
44. Niski głos kobiecy
45. Cygan

K r z y ż ó w k a z n a g r o d a m i

1			2		3	4	5		6		7			8
9		I							10				G	
					11				E					
12				13					A		14	15		
D			16		17		18							
19		F									20			
			21					B	22		23			
24	25				H					26			27	
				C		28	29							
30			31		32					33		34		35
			36							37		38		
					39									
40		41		42			43	44		45			J	
				46							47			

HASŁO KRZYŻÓWKI

A	B	C	D	E	F
---	---	---	---	---	---

G	H	I	J
---	---	---	---

POZIOMO:

3. Przeszarzale: wrzawa, krzyk
9. Lekarz specjalista
10. Grecki bóg utożsamiany ze słońcem
11. Człowiek pozujący na kogoś innego
12. Sztuczne jezioro
14. Epopeja
16. Bagienny teren
19. Podatek od towarów
20. Pal
21. Układ utworu np. muzycznego lub plastycznego
24. Ubaw
26. Katarakta
28. Fotograficzna, światłoczuła
30. Używane do formowania butów
33. Z głową i kończynami
36. Utwór o treści moralno - dydaktycznej
38. Część nogi
39. Nielot z Australii
40. Błąd językowy, przejęzyczenie
43. Zamek sprężynowy
46. Materiał używany do szycia kołder
47. Łyszczyk

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji do dnia 15 października br.

W poprzedniej krzyżówce nie było hasła, należało bowiem przesłać na adres redakcji wszystkie hasła krzyżówki. Niestety nie nadeszła żadna odpowiedź.

ciąg dalszy ze str. 11

ży, która ma okazję wyjeżdżać na praktyki i uczyć się języka francuskiego. Tym bardziej, że poznaje go w szkole.

Jakich języków obcych oprócz francuskiego młodzież się uczy?

Kontynuujemy j. rosyjski, niemiecki i angielski.

Czy według pana uda się dotrzymać terminu zakończenia budowy nowej hali sportowej w Nietążkowie?

Nie wypowiem się w tej kwestii, ponieważ to inwestycja starostwa. Ale wiele wskazuje na to, że termin zakończenia budowy powinien być dotrzymany.

Czy szkoła będzie prowadziła działalność gospodarczą w celu zdobycia dodatkowych środków?

Szkoła administruje budynkami gospodarstwa. Ogłosiliśmy przetarg na ich zagospodarowanie. Ma u nas siedzibę prywatna szkoła ponad podstawowa „Eduktor”, która wynajmuje pomieszczenia dydaktyczne. Planujemy uruchomienie małej gastronomii. Myślę, że w przyszłości zgłoszą się do nas zainteresowani wydzierżawieniem pomieszczeń na działalność.

Jak pan spędza wolny czas?

Wypoczywam na łonie natury, głównie wędkując, uwielbiam sporty, szczególnie narty. Co roku staram się choć na kilka dni wyjechać w góry. Gram też w siatkówkę.

Dziękuję za rozmowę, życzę powodzenia, realizacji zamierzeń, które pan założył, stając do konkursu na dyrektora.

Wywiad przeprowadziła M.B

List od czytelnika

Na zakończenie wakacji Wielkopolska Fundacja Rozwoju Lokalnego, Unia Wielkopolan oraz anonimowi sponsorzy zorganizowali wycieczkę dla 150 dzieci z biednych rodzin. W programie wycieczki ujęto przejazd kolejką wąskotorową za Śmigła do Wielichowa, następnie autokarem do Stadniny Koni w Racocie a stamtąd do Dębca Nowego, gdzie zaplanowano gry i zabawy z nagrodami. Wyjazd zakończył się ogniskiem, przy którym dzieci piekły kiełbaski.

Pomysłodawcy i organizatorzy imprezy, m.in. pan poseł M. Poślednik, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego oraz sponsorzy zwrócili przy okazji wycieczki uwagę na unikalność śmigielskiej kolejki. Byli zgodni co do tego, że nie można pozwolić na jej likwidację. Obiecali pomoc w działaniach na rzecz jej utrzymania. Wyrazili też nadzieję, że włączą się do nich władze Śmigła oraz mieszkańcy.

Bronisław Skorupiński

Szukasz prezentu? Przyjdź!

GALERIA „MAŁA”
w Centrum Kultury w Śmiglu
oferuje

- ❖ obrazy olejne, akwarele na jedwabiu
- ❖ rysunki
- ❖ grafiki
- ❖ rzeźby
- ❖ ceramikę użytkową

Wszystkie prace wykonane przez twórców śmigielskich.

Galeria czynna w godzinach urzędowania Centrum Kultury w Śmiglu.

Porady, porady, porady, porady, porady, porady

Dokumentowanie okresów pracy w gospodarstwie rolnym.

W jaki sposób można dokumentować okresy pracy w gospodarstwie rolnym przy ubieganiu się do ich zaliczenia do pracowniczego stażu pracy?

Jak wynika z art. 3 Ustawy z dnia 20 lipca 1990 roku, o wliczeniu okresów pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym do pracowniczego stażu pracy /Dz. U. nr. 54, poz. 310/, okresy pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym można udokumentować zaświadczeniem wydanym przez Urząd Gminy bądź innymi dokumentami, albo zeznaniami co najmniej dwóch świadków, zamieszkującym na terenie, gdzie znajduje się gospodarstwo rolne, w którym była świadczona praca.

Na wniosek zainteresowanej właściwy Urząd gminy, jeżeli posiada stosowne dokumenty, obowiązany jest wydać zaświadczenie, w którym informuje o okresach pracy w gospodarstwie rolnym, o wielkości gospodarstwa, które sam zainteresowany prowadził bądź pracował w gospodarstwie współmałżonka, czy świadczył pracę u teściów lub rodziców oraz o sposobie darowizny, spadkobrania i.t.p.

Natomiast zeznania świadków mogą być poświadczane przez Urząd gminy, u notariusza, a także przez pracodawcę, u którego świadek jest zatrudniony.

R.Cz.

Sport

Najsilniejszy na świecie

Fantastycznie zaprezentował się Karol Kopienka na Mistrzostwach Świata Juniorów w Trójboju Siłowym. Zawodnik Kobry Jass Kościan wywalczył tam dwa medale.

Mistrzostwa odbyły się w dniach 13-16 września w stolicy Bułgarii Sofii. Karol należał do filarów polskiej ekipy. Na Mistrzostwach Polski Juniorów wywalczył bowiem nie tylko tytuł mistrza w kategorii wagowej do 90 kilogramów, ale nie miał też przeciwników w open. Ponadto w czerwcu, we Francji wywalczył tytuł mistrza Europy juniorów.

W Bułgarii przysiadł ze sztangą o wadze 300 kilogramów, wycisnął 180 kilogramów, a w martwym ciągu podniósł ciężar 337,5 kilograma. Ten ostatni wynik dał mu złoty medal w tym boju. Dzięki łącznemu rezultatu 817,5 kilograma Karol Kopienka został wicemistrzem świata juniorów w trójboju.

Sukces tym większy, że oprócz niego medal dla Polski wywalczył jeszcze tylko jeden zawodnik. **DAS**

W motocrossowych mistrzostwach

Dobrze radził sobie w Indywidualnych Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Motocrossie Albert Pelec. Należał do czołowych zawodników piątej i szóstej rundy cyklu.

W dniach 18 i 19 w sierpnia w Głogowie odbyła się piąta runda Grand Prix naszego kraju. Albert, który startuje w klasie do 80 centymetrów, zajmował tam czwartą oraz piątą pozycję.

1 i 2 września w Strykowie pod Łodzią, zawodnicy Wschowskiego Klubu Motorowego wzięli udział w kolejnej rundzie pucharu Polskiego Związku Motorowego. Zawody utrudniła pogoda. Nieustannie lejący deszcz zamienił tor w grzęzawisko. Fatalne warunki spowodowały, że z udziału zrezygnowało wielu zawodników. Na starcie stawiło się tylko trzech zawodników wschowskiego klubu, wśród nich Albert. W takich warunkach trudno jednak było mówić o jeździe i Pelec pierwszego biegu nie ukończył. Do drugiego już nie przystąpił.

Szósta runda zmagania o tytuły mistrzów Polski, odbyła się na torze Kacze Doły pod Wschową.

8 i 9 września. Tu znów Albert pokazał dużą klasę. W pierwszym przejeździe był piąty, a w drugim czwarty. W ogólnej klasyfikacji wschowskiego turnieju uplasował się na miejscu czwartym. **DAS**

Ze zmiennym szczęściem

Z umiarkowanym powodzeniem rozpoczęli ten sezon piłkarze Pogoni 1929 Śmigiel. Zwycięstwa przeplatali porażkami. Dotyczy to zarówno seniorów jak i juniorów starszych.

Pierwszy mecz zawodnicy ze Śmigla rozegrali u siebie. W sobotę, 11 sierpnia, pokonali 2:0 zespół Zjednoczeni Pudliszki. Bramki zdobyli Adam Olejnik i Włodzimierz Rydlewski. Kilka dni później, 15 sierpnia, śmigielanie wyjechali do Racotu, gdzie przegrali z tamtejszym Rolnikiem 1:3. Honorowego gola strzelił Łukasz Ogradowczyk. Kolejny pojedynek, rozegrany 18 sierpnia z Orkanem Chorzemin zakończył się bezbramkowym remisem.

W rozegranych 26 sierpnia w Sławiu lokalnych derbach śmigielanie pokonali Mas-Rol 2:1. Oba gole dla zwycięzców były dziełem Łukasza Ogradowczyka. Kolejny mecz rozegrano 1 września. Śmigielanie nie okazali się gościnni, zwyciężając u siebie Znicz Obrę 3:0. Dwie bramki na swe konto wpisał Karol Piotrowiak, a jedną Paweł Szulc. 8 września w Lesznie zremisowali 1:1 z miejscową Polonią. Tu gola zdobył Karol Piotrowiak. Z kolei remisem 2:2 skończył się w Śmiglu mecz pomiędzy Pogonią a Spartą Miejska Górka. Bramkę zdobył Łukasz Ogradowczyk, celne trafienie na swe konto zapisał też Artur Basiura.

Grający w grupie południowej Wielkopolskiej Ligi Juniorów Starszych młodzi piłkarze Pogonii rozpoczęli rozgrywki 19 sierpnia meczem z Obrą Agro-Handel Kościan, który wygrali 2:1. Dwa dni później wyjechali do Pleszewa. Przegrali tam 1:2 z Rolbudem. 2 września zwyciężyli na swym boisku 2:1 Kanię Gostyń, a tydzień później ulegli 2:4 Aluminium Konin. W sobotę 15 września, w wyjazdowym pojedynku z Prosną Kalisz przegrali 1:3. **DAS**

W olimpijskim biegu

W sobotę, 15 września, w Racocie odbył się VIII Bieg Olimpijski, który połączony był zarazem z wojewódzką inauguracją roku szkolnego. Bieg odbywał się pod hasłem "Jeżeli stanąłeś na starcie, to już wygrałeś". W tej masowej imprezie, w której udział wzięło około 3000 dzieci i młodzieży, nie zabrakło przedstawicieli naszej gminy.

Pod opieką Danuty Strzelczyk wystartowało między innymi trzydzieścioro dzieci ze Szkoły Podstawowej w Śmiglu. Gimnazjum reprezentowało osiemdziesięciu uczniów. Opiekunami tej grupy byli Magdalena Borecka, Tomasz Frąckowiak i Andrzej Weber. **DAS**

Początek nie był udany

Na pewno nie będą mile wspominać początku tegorocznego sezonu piłkarze Mas-Rolu Sławie. Drużyna przegrała większość ligowych pojedynków.

Pierwszy mecz zawodnicy ze Sławia zagrali, 12 sierpnia, na wyjeździe z Kłosem Garzyn. Pojedynek rozegrano w dość nietypowych warunkach. Boisko zarastała wysoka trawa. Utrudniało to grę sławianom, którzy mieli sporo kłopotów w dokładnym podawaniu dolnych piłek. Nic więc dziwnego, że do przerwy 1:0 prowadzili gospodarze. W drugiej odsłonie nauczeni doświadczeniem zawodnicy Mas-Rolu grali więcej górą. Taktyka przyniosła powodzenie. Wyrównującą bramkę zdobył Paweł Bajsert i mecz ostatecznie zakończył się remisem 1:1.

W drugim spotkaniu, 15 sierpnia, sławianie podejmowali na własnym boisku Wisłę Mróz Borek. W konfrontacji z byłymi graczami wyższych lig drużyną z Borku, gospodarze nie mieli żadnych szans. Stawiając dla przeciwników tylko tło ulegli 1:4. Honorowego gola zdobył dla nich Włodzimierz Rogacki.

Cztery dni później gościli w Wijewie. Pierwsza połowa pojedynku z Brenewią miała wyrównany przebieg, w drugiej natomiast gospodarze rzucili się do huraganowych ataków. Przeprowadzane nieustannie, musiały przynieść efekt. Mecz zakończył się porażką Mas-Rolu 1:3. Jedynym celnym trafieniem dla gości popisał się Paweł Bajsert.

Kolejnym pojedynkiem były lokalne derby. 26 sierpnia sławianie po wyrównanym meczu ulegli Pogoni 1929 Śmigiel 1:2. Tym razem bramkę zdobył Włodzimierz Rogacki.

Znakomicie natomiast rozpoczęli kolejny mecz. 1 września zmierzili się na wyjeździe ze Zjednoczonymi Pudliszki. Tuż po pierwszym gwizdku sędziego Paweł Bajsert przejął podanie przeciwników. Przeprowadził uwieńczony powodzeniem samotny rajd przez ponad połowę boiska, w rezultacie czego sławianie prowadzili w pierwszej minucie 1:0. Gospodarze nie dali jednak za wygraną. Wyrównanie zdobyli w 26 minucie po akcji prawą stroną boiska. Sławomir Grocki, bramkarz Mas-Rolu, zdołał co prawda odbić piłkę, ale wobec silnej dobitki nie miał szans. Na pokazanie swych umiejętności piłkarzom obu drużyn nie pozwalała w tym dniu pogoda. Padający przez cały czas deszcz zamienił boisko w grzęzawisko. Było to doskonale widoczne, gdy w trakcie podbramkowego zamieszania gospodarze strzelili na bramkę sławian. Zmierzająca do siatki piłka zatrzymała się w wodzie. Później sytuacja powtórzyła się, tym razem jednak po ataku sławian. W pierw-

szej połowie piłkarze z Pudliszek mogli zdobyć drugiego gola, strzelali bowiem rzut karny. Znakomitą paradą popisał się jednak Sławomir Grocki, który wybił piłkę zmierzającą w róg bramki. Pierwsza połowa zakończyła się więc remisem.

W drugiej odsłonie częściej atakowali sławianie. Jednak to właśnie gospodarze po jednym z nielicznych kontrataków zdobyli, jak się później okazało, zwycięskiego gola.

Pod koniec meczu doszło do nieprzyjemnego incydentu. Gdy Włodzimierz Rogacki wyskakiwał do piłki, został złapany za koszulkę i ściągnięty na ziemię przez jednego z przeciwników. Ponieważ sędzia nie odgwizdał faulu, Rogacki wdał się z nim w dyskusję. W rezultacie sędzia pokazał mu żółtą kartkę. Ponieważ był to już drugi kartonik, jaki zawodnik ujrzał w tym dniu, z czerwoną kartką musiał opuścić boisko. Dwie żółte kartki otrzymał też Wojciech Mania i sławianie kończyli mecz w dziewiątkę.

Uważam, że sędziowanie w tym meczu stało na fatalnym poziomie - mówi Tomasz Bosa, członek zarządu klubu. Moim zdaniem arbiter wypatrzył spotkanie. Popelniał liczne błędy, które starał się naprawiać, odgwizdując faule, na zmianę to dla jednej, to dla drugiej drużyny, często w bardzo dyskusyjnych sytuacjach.



W kolejnym pojedynku piłkarze ze Sławia zmierzili się 9 września na własnym boisku z Rolnikiem Racot. I tym razem aura okazała się wyjątkowo niekorzystna. Przez cały czas grę utrudniał silny wiatr. W pierwszej połowie to właśnie sławianie zmagali się z przeciwnikiem i siłami natury. Piłka niemal nie opuszczała ich połowy. Mimo to udało im się przeprowadzić skuteczny atak, po którym objęli prowadzenie 1:0. W drugiej odsłonie grający z wiatrem gospodarze pokazali swą wyższość. Strzelili jeszcze trzy bramki. Honorowego gola piłkarze z Racotu zdobyli w 92 minucie z rzutu karnego. Mecz zakończył się wynikiem 4:1. Po dwa gole zdobyli Włodzimierz Rogacki i Maciej Strzelczyk.

Porażką zakończyli natomiast wyjazdowy pojedynek z Orkanem Chorzemin. Rozegrano go w sobotę, 15 września. Tu sławianie mogli mieć sporo pretensji do samych siebie. Znakomitej okazji do zdobycia gola nie wykorzystał Włodzimierz Rogacki, który nie trafił z kilku metrów do pustej bramki. Nie wykorzystano też kilku innych dogodnych sytuacji.

W 42 minucie gola zdobyli gospodarze. Ta bramka ostatecznie podcięła skrzydła sławianom, którzy w drugiej połowie stracili jeszcze jedną. Mecz zakończył się ich porażką 0:2. **DAS**

W klasyfikacyjnych turniejach

Znakomicie radzili sobie zawodnicy Polonii Arsenal Śmigiel w turniejach klasyfikacyjnych do tenisowych mistrzostw Polski juniorów, młodzików oraz seniorów. W jednym z turniejów startowali też zawodnicy Orląt Terra Czacz, których występ uznać można za udany.

8 września w Zdunach koło Krotoszyna odbył się I Wielkopolski Turniej Klasyfikacyjny Juniorów. W imprezie udział brało 55 zawodników z 20 klubów. Znakomicie spisał się tam, grający w tej grupie wiekowej pierwszy sezon, Wojciech Waligórski, który w turnieju okazał się bezkonkurencyjny. Na 7. pozycji rywalizację ukończył Dariusz Szymański, na 17. Mateusz Kuciak i na 32. Paweł Zbyrad. Wojciech Waligórski zakwalifikował się do półfinału Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Juniorów, który odbędzie się 29 września w Gdańsku. Dariusz Szymański będzie tam rezerowym.

Dzień później w Wyrzysku koło Piły odbył się Turniej Klasyfikacyjny Młodzików. Zwyciężył tam Łukasz Szymański. Sławomir Kreuschner zajął 24. miejsce. Wśród młodziczek najlepiej z Polonistek zaprezentowała się Weronika Żurek, która zajęła pozycję 3., Justyna Żurek była 24., Ewelina Żurek-26, a Sandra Mazurek-32.

Startowali tam też młodzi zawodnicy Orląt Terra Czacz. Paulina Maślak zajęła 6. miejsce, Andrzej Frąckowiak 10, a Dawid Obiegała 16.

W Wyrzysku do krajowego półfinału zakwalifikowali się Łukasz Szymański, Weronika Żurek i Paulina Ma-

ślak. Turniej zaplanowano na 30 września w Inowrocławiu.

W niedzielę, 16 września, w Koninie odbył się I Wielkopolski Turniej Klasyfikacyjny Seniorów. Najlepiej wypadł tam Bartłomiej Glinka, który był 5. O jedną pozycję niżej uplasował się Robert Bartosz. Tadeusz Kozłowski był 21., Wojciech Waligórski-36., Patryk Ratajczak-40., Dariusz Szymański-46., a Mateusz Kuciak-50. Nikt z nich nie zakwalifikował się do finałów, ponieważ w tej grupie wiekowej wchodzi tylko zwycięzca eliminacji.

Śmigielanie gościli też grupę gości z Niemiec. Od 7 do 9 września w mieście przebywało sześciu tenisistów z niemieckiej miejscowości **Huexe**. Rozegrano dwa mecze towarzyskie. Goście i gospodarze wystawili do nich po dwa składy, silniejszy i słabszy. W pierwszym pojedynku lepsi byli śmigielanie, w drugim Niemcy.

Goście nie tylko grali. Dwóch z nich odpoczywało w Lginiu, wszyscy zwiedzali Śmigiel i okoliczne miejscowości. Ich pobyt współorganizował Leszek Balcer, pomagali sponsorzy: Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Mięsnego ze Śmigla i Restauracja Husarska w Czacz. Wizytę zakończono spotkaniem w Centrum Kultury, które organizowały Danuta i Maria Strzelczyk oraz Alicja Szklarska.

W Centrum Kultury, które do ich dyspozycji oddał Eugeniusz Kurasieński, Niemcy też się stołowali

Przed wyjazdem zaprosili śmigielan do wizyty u nich. Wstępnie ustalono, że odbędzie się ona w maju lub czerwcu przyszłego roku. **DAS**

Przebojowy beniaminek

Piłkarze Uczniowskiego Klubu Sportowego Grom Czacz są beniaminkiem w B-klasie. Do tej pory nie przegrali żadnego spotkania.

Zawodnicy Gromu dobrze radzą sobie też w Pucharze Polski. Po wcześniejszym zwycięstwie 5:3 z Rywalem Kurzagóra pokonali 1:0 Heliosa Czempin. Zwycięskiego gola zdobył Fryderyk Walkowiak. Dzięki temu sukcesowi drużyna z Czacza w pucharowej walce znalazła się w gronie najlepszych zespołów byłego województwa leszczyńskiego.

Równie dobrze piłkarze z Czacza wypadli w rozgrywkach ligowych. W swym pierwszym pojedynku pokonali u siebie 3:2 Czantorię Gościeszyn. Bramki dla zespołu zdobyli Sebastian Pietrzykowski, Wiesław Pawlak i Szymon Witmowski. Co warto podkreślić, do przerwy przegrywali 0:2. Na wyjeździe zremisowali 3:3 z Tęczą Tuchorza. I tym razem mecz zaczęli dla siebie niefortunnie. Do 80 minuty przegrywali 1:3. Ostatecznie o remisie zdecydowały bramki jakie zdobyli Rafał Piotrowiak i Marek Sowa.

Pierwsze zwycięstwa cieszą. Natomiast na pewno nie może się podobać skuteczność graczy.

We wszystkich meczach, jakie do tej pory rozegraliśmy, mieliśmy przewagę, a na pewno więcej okazji do zdobycia goli niż przeciwnicy. Niewykorzystane okazje mszczą się i stąd na przykład taka nerwówka jak w meczu z Gościeszynem, Atak oraz strzały, celne strzały, to nasza najsłabsza strona i element gry, nad którym będziemy musieli jeszcze dużo popracować_ mówił po meczu z Tuchorzą Marek Sowa, prezes klubu.

W następnym spotkaniu piłkarze wzięli sobie do serca słowa prezesa, bo pokonali u siebie Sporting Przemęt aż 1:6. Spotkanie odbyło się w niedzielę, 16 września. Trzy bramki dla zwycięzców zdobył Fryderyk Walkowiak, po jednej Damian Pieśniak, Rafał Piotrowiak i Leszek Zemler.

Grom Czacz zgłosił także do tegorocznych rozgrywek okręgu leszczyńskiego drużynę trampkarzy starszych. Pierwszy mecz rozegrali oni 8 września, remisując z Heliosem Bucz 3:3.

15 września na własnym boisku pokonali 4:2 Obrę Kościan. **DAS**



CARGILL PASZE

Jakość dla sukcesu



**WYTWÓRNIA PASZ CARGILL W KRZEMIENIEWIE ZAPRASZA
HODOWCÓW DO SKORZYSTANIA Z
PROMOCJI POŹNIWNEJ NA KONCENTRATY I
PREMIKSY DLA TRZODY CHLEWNEJ**

WYSOKIE RABATY 10 - 20 %

**PRZY ZAKUPIE 1 TONY KONCENTRATÓW
- TUCZNIK EXTRA , PROSOW , PROGENY
- 50 KG GRATIS**

**KUP 5 WORKÓW
PREMIKSÓW DLA TRZODY
- JEDEN DOSTANIESZ
GRATIS**

- W CIĄGŁEJ OFERCIE PASZE PEŁNOPORCJOWE DLA PROSIĄT I TUCZNIKÓW
- ZESTAW PASZ DO WCZESNEGO ODSADZANIA PROSIĄT - LINIA RT
 - KONCENTRATY PEŁNE (20 - 15 %)
 - SUPERKONCENTRATY (10 %)
 - PREMIKSY FARMERSKIE (2,5 - 4 %)
 - KONKURENCYJNE CENY
 - MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z BEZPŁATNEGO DORADZTWA ŻYWIENIOWEGO I ZOOTECHNICZNEGO

**PO SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE PROSIMY DZWONIĆ POD BEZPŁATNĄ INFOLINIĘ
0800-661-116**

LUB BEZPOŚREDNIO DO KONSULTANTA ŻYWIENIOWEGO

0605-606-185

Koncert w Nietążkowie



Na zdjęciach: Orkiestra Dęta OSP w Śmiglu, ZPiT „Żeńcy Wlkp”, Alla Tomaszewska, Monika Bednarczyk, Zespoły: „Pryzmat Bis” i „Bingo 2”.

„Witryna Śmigiejska”, 64 – 030 Śmigiel, ul. Kościuszki 20
tel (065) 518 02 73 fax (065) 511 78 13.

e-mail: cksmigiel@poczta.onet.pl

Redaguje zespół w składzie: E. Kurasieński (redaktor naczelny),
Ż. Klecha, H. Portala, B. Mencil, M. Dymarkowska, A. Ratajczak,
D. Hampel, D. Szymczak, J. Pawlicka, A. Kulus, D. Olejnik, R. Ka-
mieniarz, R. Czarniecki.

Skład i opracowanie graficzne: Jacek Maria Nieniewski

Foto: Foto-Elf Marciniak, M. Dymarkowska

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i poprawiania tek-
stów oraz listów, nie zwraca materiałów nie zamówionych i nie
odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk: Zakład Poligraficzny HAF, 64 – 100 Leszno, al. Konstytucji
3 Maja.